



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 26 marca 1960

Cena 50 gr
Nr 73 (5021)

Serdeczne spotkanie Chruszczowa z przywódcami Francuskiej Partii Komunistycznej

Wizyta w Muzeum Lenina

„Paryż dał Wam swoje serce“

Trzeci dzień wizyty N. S. Chruszczowa we Francji rozpoczął się od zwiedzenia domu, w którym mieszkał Lenin w latach 1909—1912.

Premier radziecki wraz z żoną i córkami opuścił pałac ministerstwa spraw zagranicznych o godz. 8 min. 25 (czasu miejscowego). Liczne grupy paryżan i dziennikarzy oczekiwały na pojawienie się gościa radzieckiego witając go serdecznie. W drodze do domu Lenina N. S. Chruszczowowi towarzyszył minister Jacquinot, a pani Chruszczow — żona ministra.

Orszak oficjalny przejechał aleją Galięni, Bulwarami Inwalidów i Montparnasse zatrzymując się na ulicy Marie Rose pod nr 4. Jest to szary typowy dom paryski z początku bieżącego stulecia. Mieszkanie, które zajmował Lenin, składa się z dwóch po-

Zgon K. Swierdłowej

Po długiej chorobie, w wieku 84 lat, zmarła w Moskwie Klaudia Swierdłowa, wdowa po J. Swierdłowie (1885—1919), bliskim współpracowniku Lenina i czołowym budowniczym Komunistycznej Partii i państwa radzieckiego.

Paryskie migawki

„Chruszczow na balkonie”. „Precz z wojną!” — skandowały z uporem tłumy zebrane przed paryskim ratuszem. Wśród zebranych krążyły fotografie radzieckiego przywódcy. W powietrzu unosiły się czerwone baloniki. Panował wesoły nastrój — wszędzie widać było mnóstwo młodzieży.

Jakiś paryski gawrosz krzyknął nieoczekiwanie: „GENERALOWIE DO FABRYK!”. Rozweselony tłum podjął okrzyk powtarzając go chórem.

Policja paryska znalazła się w czwartek w opałach usiłując utrzymać porządek wśród wielotysięcznego tłumy podekscytowanych paryżanek, które dowiedziawszy się, że pani Chruszczow odwiedzi galerię Lafayette dosłownie zabarykadowały ulicę i stały tam wytrwale przez półtorej godziny. Kordony policji pękły, kiedy w końcu pani Chruszczow ukazała się w towarzystwie małżonki ministra Freya. Okrzykiem: „NIECH ŻYJE NINA” i powitalnym machaniem rąk nie było końca.

Odczyt J. Winiewicza

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu zawiadamia, że uprzednio odwołany odczyt wiceministra spraw zagranicznych J. Winiewicza na temat: „Aktualna sytuacja międzynarodowa” odbędzie się w dniu 26 marca br. o godz. 13 w sali konferencyjnej KW.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki zaprasza aktywnie partyjny i społeczno-polityczny.

koj i kuchni i mieści się na piętrze. Część mieszkania została przekształcona w muzeum.

N. S. Chruszczow został powitany przez delegację rady miejskiej Paryża. Mały sześciolatek chłopczyk wręczył panu Chruszczowowi bukiet czerwonych róż. Obecny był również sekretarz FPK Jacques Duclos. Chruszczow podszedł ku niemu i wymienił serdeczne uścisk dłoni.

W drzwiach mieszkania Lenina N. S. Chruszczowowi powitał sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez oświadczył: „Jesteśmy szczególnie zadowoleni przyjmując Was w tym skromnym mieszkaniu, w którym pracował Lenin, założyciel wielkiego państwa socjalistycznego. Wam przypadła dzisiaj misja kierowania losami tego państwa. Paryż dał Wam już swoje serce... wnieśliście wielki wkład w walkę o utrzymanie pokoju”. Premier radziecki i Maurice Thorez uściskali się serdecznie.

Przy zwiedzaniu mieszkania-muzeum żonie Chruszczow towarzyszyła Jeannette Vermeersch, małżonka Maurice Thoreza.

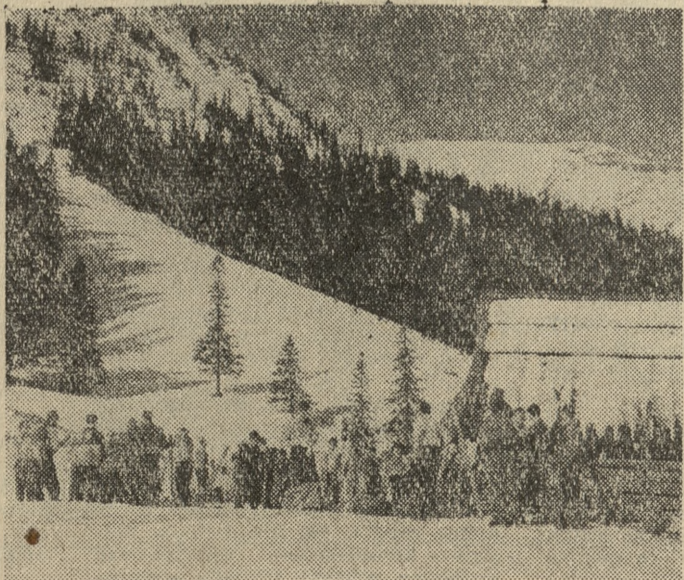
Jak podkreśla agencja France Presse, goście radzieccy byli wyraźnie wzruszeni niebywale serdecznym przyjęciem zgotowanym przez tłumy paryżan. Oklaskom i okrzykom nie było końca, gdy premier Chruszczow opuszczał dom Lenina.

Wielotysięczny zgromadzony na chodnikach tłum paryżan zgotował premierowi radzieckiemu olbrzymią owację. Setki razy powtórzony był okrzyk „niech żyje Chruszczow!”. Gdy gość radziecki wszedł do domu, brzmiały na daleki okrzyk „Chruszczow! Chruszczow!”. „Niech żyje Chruszczow!”.

Rajd narciarski

Na trasy tatrzańskie wyruszyli uczestnicy tegorocznej wysokogórskiej rajdu narciarskiego. Na zdjęciu — wypocinek przy szalście w dolinie Jarząbce.

CAF — fot. Olszewski



Związek Radziecki!” Odpowiadając życzeniom tłumów Chruszczow ukazał się na balkonie domu powitany wiatami, oklaskami i okrzykami.

Bezpośrednio potem N. S. Chruszczow udał się do Pałacu Elizejskiego, gdzie przy był o godz. 9. Gość radziecki przeprowadził rozmowę z prezydentem de Gaulle'em w obecności jedynie tłumaczy. Od godziny 10 rozmowy były kontynuowane z udziałem A. Kosygina i M. Debré oraz ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i Francji — Gromyki i de Murville.

Podczas gdy w Pałacu Elizejskim toczyły się rozmowy radziecko-francuskie, pani Chruszczow zwiedziła wraz z córkami dział sztuki starożytnej Luwru. (PAP)

Rada Państwa nie ulaskawiła Ericha Kocho

W związku z pytaniami w sprawie skazanego na karę śmierci Ericha Kocho, PAP dowiaduje się, że Rada Państwa, wobec ogromu popelnionej przez Ericha Kocho zbrodni ludobójstwa, nie uwzględniła prośby o jego ulaskawienie i odmówiła skorzystania wobec niego z prawa łaski.

Kara śmierci na Erichu Kochu, który od szeregu lat jest obłożnie chory, nie może być wykonana, gdyż przepis artykułu 417 kodeksu postępowania karnego nie zezwala na wykonanie kary śmierci na obłożnie chorych. (PAP)

Obrady sejmiku polskiej

Wczoraj w godzinach rannych — w siedzibie Polskiej Akademii Nauk, w Pałacu Staszica w Warszawie — rozpoczęły się obrady najwyższej instancji naszej nauki — Zgromadzenia Ogólnego PAN. Obradom, w których udział biorą członkowie rzeczywisti i korespondenci Akademii, przewodniczy prezes PAN — prof. dr Tadeusz Kotarbiński.

Porządek obrad przewiduje kilka referatów i dyskusję.

Każdorazowe Zgromadzenie Ogólne PAN posiada doniosłe znaczenie dla życia naukowego w naszym kraju — stanowi ono bowiem okazję dla



Tradycyjnym „Sto lat” powitała młodzież przybłątą na obrady Władysława Gomułki. CAF — fot. Matuszewski

Wojewódzki zjazd propagatorów higienizacji wsi

Minister R. Barański w Poznaniu

W ubiegły piątek odbył się w Poznaniu walny zjazd delegatów Komitetu Higienizacji Wsi z całego województwa. Wzięli w nim udział przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia z ministrem dr Rajmundem Barańskim na czele, Instytutu Medycyny Pracy i Higienizacji Wsi z Lublina, wojewódzkiego i miejskiego Wydziału Zdrowia, przedstawiciele władz partyjnych i inni.

Na wstępie zjazd przyjął uchwałę o nadaniu godności honorowego członka Komitetu

Higienizacji Wsi woj. poznańskiego prof. dr Józefowi Paradowskiemu, dyrektorowi Instytutu Medycyny Pracy i Higienizacji Wsi.

Następnie wręczono przedstawicielom wyróżnionych komitetów lokalnych biblioteczki fachowe. Trzech działaczy poznańskich dr Stanisława Grzymałę, dr Rajmunda Kryską i dr Zbigniewa Bartkowiaka — udekorowano honorowymi odznakami PCK.

Dr S. Grzymała złożył sprawozdanie z dwuletniej działalności Wojewódzkiego Komitetu Higienizacji Wsi, po czym wywiązała się żywa dyskusja. Ze szczególnym zainteresowaniem słuchano przemówienia przedstawiciela powiatu Turku. Mówiono także o trudnościach w pracy, o obojętności władz lokalnych dla pozytywnej akcji higienizacji (np. pow. Wągrowiec).

Na zakończenie zjazdu dokonano wyboru władz Wojewódzkiego Komitetu Higienizacji Wsi. (emp)

Dobry meldunek z kopalni „Konin“

25 bm — jedna z największych w kraju — kopalnia węgla brunatnego „Konin” wykonała przedterminowo kwartałny plan wydobycia, dostarczając na potrzeby pobliskiej elektrowni „Konin” 594.700 ton węgla.

Górnicy konińscy do końca kwartału br. dadzą gospodarce narodowej dodatkowo 40 tys. ton węgla. (PAP)

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz na IV Kongresie ZSP

Przemówienie I sekretarza KC PZPR

Burzliwymi oklaskami i odśpiewaniem „Sto lat” powitała młodzież przybłątą na otwarciu IV Kongresu Zrzeszenia Studentów Polskich członków Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarza KC — Władysława Gomułkę, Józefa Cyrankiewicza i Edwarda Ochabę, sekretarza KC — Witolda Jarosińskiego. Serdecznie witano też przedstawicieli ZSL i SD oraz ministrów, którym podlegają wyższe uczelnie: ministra szkolnictwa wyższego — Henryka Golańskiego, kultury i sztuki — Tadeusza Galińskiego, oświaty — Wacława Tułodzieckiego, zdrowia — wicemin. Jana Rutkiewicza, jak również rektorów i profesorów wyższych uczelni oraz działaczy bratnich organizacji młodzieżowych.

Ponad 350 delegatów, reprezentujących ogniwa ZSP wszystkich wyższych uczelni i studiów nauczycielskich oraz ziomkostwa zagraniczne ZSP omówi w toku 4-dniowych obrad dorobek organizacji, wytyczy kierunki i program dalszej działalności ZSP i wybierze nowe władze naczelne Zrzeszenia.

Na kongres przybyły delegacje 22 zagranicznych organizacji młodzieży akademickiej.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego ZSP — Stefana Olszowskiego, głos zabrał rektor uczelni, w której obraduje Kongres — SGPIŚ prof. Kazimierz Romaniuk, który w imieniu senatu szkoły powitał gości i delegatów oraz przekazał życzenia owocnych obrad.

Gdy na mównicę wchodził następnie Władysław Gomułka, młodzież wita go długotrwałą owacją. I sekretarz KC wygłosił obszernie przemówienie, w którym omówił aktualne problemy szkolnictwa wyższego i stojące przed nim zadania, wiele spraw związanych z życiem i nauką młodzieży studenckiej oraz jej rolę w budownictwie socjalistycznym.

Referat programowy wytyczający wezłowe kierunki działalności Zrzeszenia Studentów Polskich na najbliższą przyszłość wygłosił przewodniczący ZSP — Stefan Olszowski. (PAP)

Apel do młodzieży

Liga ochrony przyrody zwróciła się do młodzieży szkolnej z wezwaniem o masowy udział w tegorocznej wiosennej akcji zadrzewień, która ma się rozpocząć w pierwszych dniach kwietnia, w tzw. „zieloną niedzielę”. Apel zachęca młodzież, aby starała się sadzić drzewa i krzewy szybko rosnące — wokół szkół, boisk, zagrod, dróg i potoków.

W czasie trwania wiosennych zadrzewień fachowcy-leśnicy wygłoszą dla młodzieży okolicznościowe pogadanki. Tam gdzie to będzie możliwe, wyświetlone zostaną filmy o tematyce przyrodniczej, organizowane będą także wycieczki do okolicznych lasów i parków. (PAP)

Osiem pożarów w Wielkopolsce

24 bm. w Wielkopolsce wybuchło aż 8 pożarów. Najgroźniejszy — w Witowie (pow. Tu rek), gdzie w gospodarstwie Romana Jańczaka spłonęła sto doła, dach obory, krowa, 2 świnie, zboże i szereg innych przedmiotów. Straty ok. 150 tys. zł. Pożar przerzucił się z kolei na zabudowania Józefa Nawrockiego. Ogień strawił m. in. dach obory, 3 szopy, stodołę, młocarnię i 10 prosiąt. Straty wyniosły około 180 tys. zł. (y)

Suszarnie ziarna dla rolnictwa

Grupa konstruktorów z fabryki „Inefama” w Inowrocławiu zbudowała urządzenia do sucha w kraju nie wytwarzane. Jest to tzw. suszarnia fluidyzacyjna, która w ciągu jednej godziny może przepuścić 2 tony zboża, obniżając jego wilgotność o 3 proc. Urządzenie, wyposażone w automata tyczny regulator temperatury, działa w ten sposób, iż wprowadzone doń ziarno poddawane jest nieustannemu ruchowi i „podmuchiwane” przez ciepłe powietrze. Suszyć tutaj można wszelkie zboża — od rzepaku do żyta. Nowa suszarnia nie narusza struktury biologicznej ziarna, tak że nadaje się ono do siewów.

Pierwszą serię suszarń fluidyzacyjnych „Inofama” dostarczy rolnictwu już na tegoroczne zniwa, następnie zostanie podjęta masowa produkcja w ilości kilkuset sztuk rocznie. (PAP)

Rendez-vous z wiosną

Pierwszy atak wiosny nastąpił planowo, zgodnie z kalendarzem. Chociaż — nauczani doświadczeniem — możemy się spodziewać niejednej jeszcze kontrofensywy zimy, trzeba uznać fakt, że w tym pierwszym ataku Pani Wiosna odniosła wielki sukces. Widać to nie tylko na polach, w ogrodach i parkach miejskich, ale także na ulicach miasta.

W tym fotoreportażu postawiliśmy przed sobą zadanie: pokazać wiosnę na ulicach Poznania, zdać relację z naszego spotkania z wiosną. Czy to się udało? Oceńcie sami.

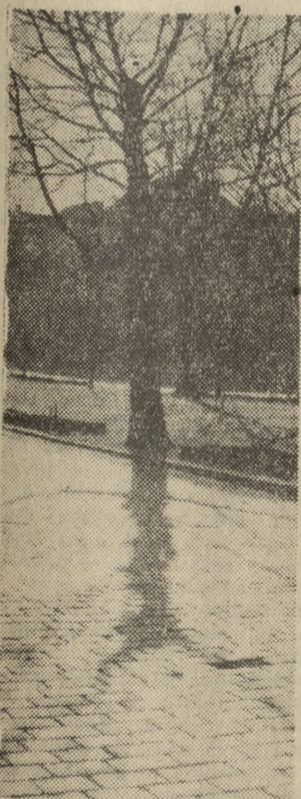
Zanim jednak przystąpimy do opisywania tej najmilszej w roku, bo pierwszej randki, zechciejcie wysłuchać kilku uwag a propos.

Nie zapominajcie o dzieciach! One najbardziej tęsknią do wiosny. Potrzeba im ruchu, słońca, powietrza... Nie trzymajcie więc swych pociech w mieszkaniach,



Rzeźbiona figurka grubego bobasa na Starym Rynku wygląda niemal symbolicznie. — Przyszłaś nareszcie! — zda się mówić wpatrzony w słońce amarek.

— Co tu wybrać? Może to, może tamto? — O, popatrz, jaki śliczny ten czerwony wazonik! — mówi starszy maluch do młodszego przed oknem okraglaka.



Mała Hania (a może Ewa lub Zosia?) zupełnie serio traktuje rolę opiekunki nad swoim maleńkim braciszkiem. Oboje korzystają z dobrodziejstw pierwszej wiosennej kąpieli słonecznej, która na pewno obojgu wyjdzie na zdrowie. W każdym razie — życzymy im, żeby rośli rodzicom na pociechę.

Drzewa w alejach na ulicach i w parkach swym wyglądem mówią jeszcze o niedawnej zimie. Ale za dwa — trzy tygodnie przyobleka się w wiosenną szatę świeżej zieleni...

Zdjęcia: Eugeniusz Kitzmann

Drugoroczność zmorą szkół

Doświadczenia poznańskich nauczycieli

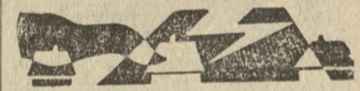
Już niedługo dla wielu uczniów szkół pod stawowych repetowanie tej samej klasy stanie się faktem dokonany. Za późno wtedy będzie na szczery żal i chęć nadrobienia zaległości w nauce. Stopni niedostatecznych nikt nie zmaże. Rok szkolny będzie bezpowrotnie stracony.

Powtarzanie klasy nie jest zjawiskiem nowym. Repetujący byli, niestety, w każdej szkole. Za 5 czy 10 lat, kiedy zniknie dwu- i trzylitrowa nowa nauka, zmniejszy się liczba dzieci w klasach i podniesie poziom wykształcenia młodych kadr nauczycielskich — liczba „drugoroczniaków” z pewnością spadnie. Ale na razie...

Przyczyny drugoroczności są różne. Nie zawsze „dwójki” spowodowane są lenistwem czy złą wolą ucznia. Zdarza się, że dzieci przeżywają tragedie rodzinne, długo chorują lub też nie mają dostatecznej opieki w domu.

Niedawno minęło półrocze nauki. Niestety, niedostateczne oceny posypały się jak z rogu obfitości. Na 53.849 uczniów w poznańskich szkołach podstawowych — 5.218 otrzymało co najmniej trzy stopnie niedostateczne. Jedną czy dwie „dwójki” posiada więc jeszcze znacznie większy procent uczniów (!). Najgorzej w ocenie wypadły na „półmetku” najstarsze klasy. Na 8.074 uczniów w klasie VI — 1.553 nie ominęło trzy i więcej niedostatecznych, a na 6.833 w klasie VII — 1.076 (!!).

Sytuacja, w której nie widać poprawy i pod koniec roku szkolnego dość liczne grono uczniów nie przechodzi do następnej klasy — od dawna poważnie niepokoi władze oświatowe. Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w porozumieniu z Inspektorem Oświaty zaczęło szukać dróg zmniejszenia liczby repetujących. Sprawa to niełatwa.



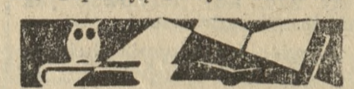
choćby z uwagi na przepięknie poznańskich szkół.

Dwie z najmniej licznych szkół w Poznaniu: nr 3 (Śródmieście) i nr 48 (Naramowice) uznano za najbardziej odpowiedzialne do przeprowadzenia doświadczeń. W szkole nr 3 nauczyciele rozpoczęli zmuszoną, obliczoną na dłuższy okres czasu, pracę badawczą. Przede wszystkim spośród 600 uczniów wybrali około 50, których wzięto pod szczególną opiekę. Są to dzieci, czyniące słabe postępy w nauce, ale raczej nie z uwagi na wrodzone lenistwo czy wstręt do książki.

Nauczyciele rozpoczęli swą pracę od poznania środowiska i warunków bytowych dzieci. Równocześnie zapoznali się bliżej z zainteresowaniami uczniów, ich zdrowiem i ewentualnymi brakami, utrudniającymi im szczególnie naukę. Nie zrezygnowali także z współpracy rodziców, którzy jak najprzychylniej potraktowali starania pedagogów. Harmonijna współpraca szkół —

dom, tak nieodzowna przy wychowywaniu młodzieży, ułatwia w dużym stopniu rozpoczętą walkę o lepsze postępy w nauce.

Dziś jeszcze za wcześnie mówić o wynikach eksperymentu. W ciągu 4 miesięcy doświadczeń nauczyciele dokładnie zapisują swoje obserwacje, które w przyszłości posłużą do wyciągnięcia konkretnych wniosków. Co miesiąc odbywają się też — z udziałem władz oświatowych — wspólne narady na temat dzieci „zagrożonych” w nauce.



W szkole nr 3 nauczyciele pogłębiają również metody nauczania, zapoznają się bardziej wszechstronnie z programami lekcyjnymi oraz czytają wiele fachowych pism. Już dziś wychowawcy zgodnie doszli do wniosku, że stosowanie jednokowych metod do wszystkich uczniów, nie przynosi rezultatu.

W wyniku swoich, na razie skromnych obserwacji — przystąpili do tzw. indywidualnego nauczania i wychowywania.

Psychika dziecka wykazuje odrębności i wymaga specyficznych metod działania. Na ogół słabsi uczniowie są wrażliwsi i bardziej uczuleni, niż pozostali. Na tym tle powstają przeróżne wśród nich kompleksy, pogłębiane często — zresztą bezwiednie — przez prymusów klasowych.

Nauczyciele starają się w każdym dziecku podtrzymać wiary we własne siły. Pochwala, nieraz serdecznie, zachęcające słowo — stają się często bodźcem do wyjątkowej nauki. Gdy się uda zdobyć zaufanie dziecka, łatwiej nim kierować i spowodować je do systematycznej nauki.

W czerwcu będzie można przekonać się, czy kilkumiesięczny trud grona poznańskich pedagogów przyniósł oczekiwane efekty. Na początku przyszłego roku szkolnego, ze skrzętnie prowadzonymi w ciągu kilku miesięcy zapiskami nauczycieli szkół nr 3 i 48 — zostaną zapoznani wszyscy kierownicy poznańskich placówek nauczania. Najlepsze metody, w sensie praktycznego zastosowania, posłużą za wzór.

Anna Siekierska

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Sport i intelektualności

Bardzo mnie śmieszą moi bliźni i dalsi znajomi zaliczający się do tzw. „sfer intelektualnych”, którzy z najwyższą pogardą wyrażają się o wszystkim, co wiąże się ze sportem.

Obiektem szczególnie zgrzytliwej ironii oburzają owi znajomi piłkę nożną. Ze brutalną, ze wzięcia najgorsze instynkty. Ze oglupia.

Toteż z okazji rozpoczętej przed dwoma tygodniami premiery ligowej usłyszałem — jako zdeklarowany kibic — wiele mniej lub bardziej dowcipnych przytyków.

Wypomniano mi między innymi:

1) Ze mając w Warszawie do wyboru pewien interesujący mecz i pewną interesującą premierę teatralną — wybrałem jednak mecz.

2) Pewne zebranie, na którym niektórzy pracownicy kultury wyrażali swoje oburzenie z powodu dyskryminowania ich przy wyjazdach zagranicznych; swoją sytuację przeciwstawiali oni sytuacji sportowców. Poprosiłem wówczas o głos i powiedziałem tak: „To oczywiście granda, że wypuszcza się za granicę tylu złych sportowców, ale trudno ostatecznie protestować przeciwko wysyłaniu sportowców z prawdziwego zdarzenia. Więcej może czasem przynieść za granicę pożytku dobry sportowy występ niż na przykład nieudane przedstawienie polskiego teatru.

3) Artykuł zamieszczony w ubiegłym roku w „Życiu Literackim”, w którym sprawę konfliktu pomiędzy piłkarzem „Lecha” Teodorem Aniołą, a jego macierzystym klubem opisywałem równie obszernie jak poznańskie przedstawienie „Wesela”.

4) Pewną zażartą dyskusję z dość znanym pisarzem, felietonistą tygodnika „Świat”. W jednym ze swoich felietonów pisarz ten starał się

wykazać jaką to społeczną bzdurą są liczne publikacje dotyczące wypadku i stanu zdrowia skoczka narciarskiego Zdzisława Hryniewieckiego.

Wyszedłem wówczas z nerw naprawdą i — być może — trochę przesadziłem. A może nie przesadziłem; nie wiem — osądźcie sami.

Powiedziałem tak:

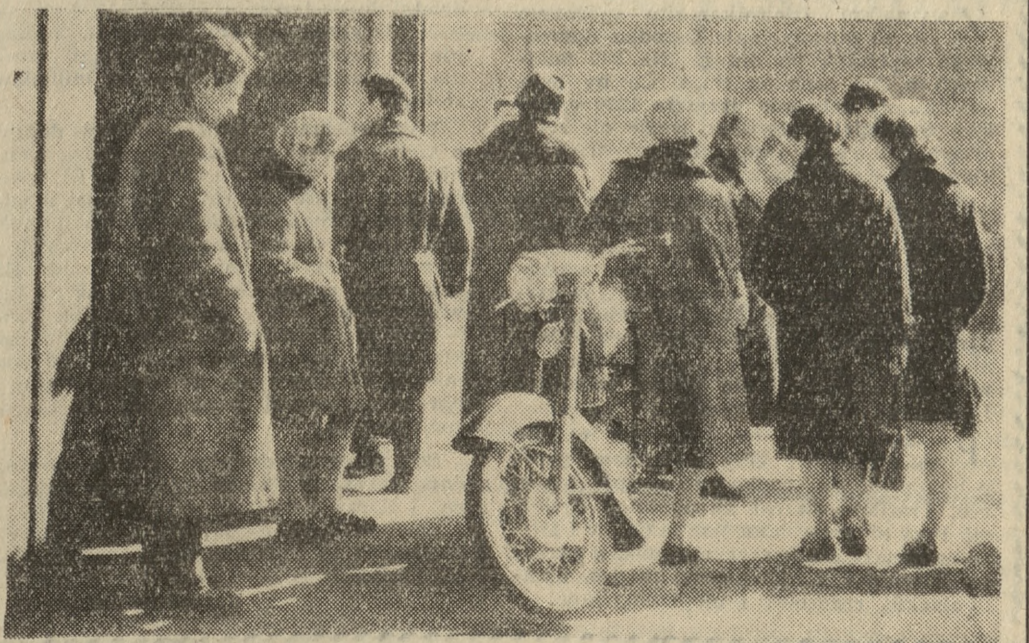
„Hryniewiecki był jednym z najlepszych, najbardziej stylowych skoczków narciarskich świata. Oglądałem jego skoki kilka razy. Zawsze doznawałem znacznie silniejszych doznań estetycznych (pomijając sportowe emocje) — niż przy czytaniu książki X. Y”. Tu wymieniłem nazwisko młodego pisarza.

Długa i zacięta była nasza kłótnia. Nic przecie bardziej względne jak właśnie estetyczne doznania. A akurat felietonista „Świata” był wielbicielem pisarza X. Y. I na nie zdążyłem się moje żarliwe argumenty o pięknie narciarskiego skoku, o chwilaach niezapomnianych emocji... Mój dyskutant był na takich Himalajach intelektualnych, że wszystko co mówiłem odbijało się o jego uszy jak groch o ścianę.

Tak więc całkiem nieoczekiwane — chcąc nie chcąc — przesiadliśmy od narciarskiej skoczni z powrotem do literatury.

Na tym powiniennem właściwie skończyć ten felieton. Ale wiem, że moi znajomi ze „sfer intelektualnych” będą o mnie brzydko mówili. Powiedzą, że chcę się podliznąć większości, bo to przecież właśnie większość interesuje się sportem, a nie kulturą. I że to, jak zwykle, przemawia przede mną tylko pokera...

Tych więc, którzy by takie obiekcje wysuwali zapewniam solennie, że wszystko, co piszę zawsze jest zgodne z moim osobistym przeświadczeniem. A co do wazeli — mój Boże, ten temat wart jest chyba osobnego studium...



Pracownicy poszukiwani

Inżynierów — konstruktora i technologa przy...
Dekoratora-plastyka na pół etatu od 1. IV...
Kierownika zakładu wikliniarskiego w Choczu...

WIELKI KIERMASZ WIOSENNY

na Rynku Jeżyckim w dniu 27 marca 1960 r. od godz. 9 do 15

Handel państwowy miasta Poznania zaprezentuje do sprzedaży w 40 stoiskach bogaty asortyment artykułów:

odzieżowych, włókienniczych, gospodarstwa domowego, rowerów, zabawek, galanterii odzieżowej i skórzanej, obuwia, kosmetyków itp.

WIELKI WYBÓR ATRAKCYJNYCH TOWARÓW.

OGŁOSZENIA DROBNE

Klarnet B spiesznie kupię. Krauthoffera 35 m. 26. 46222g

Sprzedaz

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza Autometal, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 39819g

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedawca: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 634-66 — dzielnica Ostrołęka. 43938g

Wapno gazzone, stare, grysy, smole, lepek, gips, kredy, poleca: Horla, Swarzędz, Warszawska 15. 45088g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne oparowania wykonuje. Dąbrowskiego 42, warsztat. 45846g

Sprzedam kurczeta leghorn 6-tygodniowe, bardzo duże, Telefon 84-573. 46107g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świątko, Poznań, Wrocławska 13. 46192g

DKW samochod osobowy na chodzie sprzedam. Milewski, Findera 20 m. 6. 46456g

Sprzedam wtryskarkę 20-gramową, poziomą jak nowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 45637g.

Sprzedam samochód BMW w dobrym stanie, części zapasowe, produkcji 1950 r. Wojciechowski, Nowa Sól, Szeroka 7, tel. 297. 6035p

Sprzedam maszynę precyzyjną do robienia siatki drucianej, cena do uzgodnienia. Głogów, Swierzewskiego 46, warsztat. 6036p

Motocykl marki „IZ” 350 cm, stan idealny, sprzedam. Poznań, Staszica 5 m. 4, po godz. 14. 46164g

Sprzedam warsztat ślusarski. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 46169g.

Samochód maolitr. Wandlerer, kabriolet, na chodzie, cena 20.000 zł sprzedam. Nowy Tomysł, telefon 589. 46176g

Sprzedam tanią samochód osobowy Wandlerer. Poznań, Kościuszki 49, telefon 98-65 codziennie od godz. 11-12, Wulkanizacja 46176g

Gładiole Picardy obryzmokwiatowe, lososioworóżowe, obwód 4/6 cm, kg zł 180, siewnik drobne cebulki kg zł 200 sprzedam. Jan Pelczyński, Mosina, Swierzewskiego 9. 46181g

150 szt. kur niosek 7-miesięcznych rasy leghorn, sprzedam. Poznań, Brzeska 7. 46185g

Akordeon Weltmeister, nowy, 16 basów, sprzedam Biedrzyckiego 14 m. 4, telefon 624-29. 46187g

Wóz ogrodowy ogumiony, tani sprzedam. Starołęcka 212. 46191g

Bramę żelazną z furtką sprzedam Luboń 3, Fabryczna 12a, pow. Poznań. 46196g

Sprzedam fermę kur 400 sztuk leghorn. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 46194g.

Skoda 1102 Sedan, cztero-drzwiowa, sprzedam. Telefon 634-62, od godz. 16. 46197g

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 45809g

Zamienie pokój kawalerski 26 m², z przynależnościami, samodzielne, śródmieście, 1 pr., front na 2. wgl. duży pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 46518g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne, centrum, 1 pr., front, słoneczne na 2. lub 1.º; pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 46519g.

Najlepszy obraz gwarantują bezkonkurencyjne da lekosiężne anteny „Elektronika”, Poznań 13. Tel. 500-58. 46005g

Kto otynkuje domek jednorodzinny 9 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 46205g.

Sukienki, bluzery, bluzeczki wykonuje z własnej polskiej wierzby. Koncesjonowane dziewiarstwo, Czerwone Armii 25 — front. 46517g.

Pogotowie krawieckie. Nowowiejskiego 9, poleca: zważanie, zdłużanie, skracanie, naprawy odprasowywanie wszelkiej garderoby. Termin 1-3 dni. 43978g

Wykonuję instalacje centralnego ogrzewania z własnego węgla i materiału. Informacje Poznań, Dzierżyńskiego 169, m. 2, tel. 883-19. 45195g

W dniu 24 marca br., nieznaczny rozkoszy dzieciństwa, została powołana do grona aniołków, nasza najdroższa córeczka i siostrzyczka

W dniu 24 marca 1960 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, tesciowa, babcunia i siostra

W dniu 24 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., długoletni, sumienny pracownik, śp.

W dniu 24 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

W dniu 25 marca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 52 roku życia a 26 kapłaństwa śp.

POWSZECHNY DOM TOWAROWY i DOM DZIECKA W POZNANIU powiadamiają Szanownych Klientów że w niedzielę, dnia 27 marca 1960 r. OTWARTY BĘDZIE „Okrągłak” i Dom Dziecka od godz. 10-14

Dyrekcja Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu OGŁASZA PRZETARG na wykonanie: 80 szt. kłoców rzeźniczych o wymiarach 80x60x30 wykonanych z drzewa grabowego — suchego; 40 szt. tasaków rzeźniczych z rękojeścią dłuższą według wzoru „Dicka”, waga 1.750 kg; 25 szt. toporów rzeźniczych według wzoru „Dicka”, waga 1.950 kg; 150 szt. kopanek rzeźniczych o rozmiarach od 1 do 1,2 m.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Luboniu, pow. Poznań — ogłasza przetarg na wykonanie: kapitalnego remontu dalszego odcinka ulicy Żabikowskiej od mostu do ul. Kościuszki z materiału własnego. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych informacji udzieli Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na miejscu w Luboniu, plac Wolności 6, pokój nr 2 w godzinach urzędowych, od godz. 10-14.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami, Poznań, ulica Głogowska 26, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z surowców dostawcy: a) 8 kompl. gabinetów reprezentacyjnych w orzechu na w. p.; b) 5 kompl. stołowych w orzechu na w. p. z dobrze wysezonowanego surowca.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie ogłasza przetarg nieograniczony na motocykle: 1. motocykl marki SHL, 125 cm³ — cena wywoławcza — 2.400 zł; 2. motocykl marki DKW, 200 cm³ — cena wywoławcza — 4.200 zł; 3. motocykl marki BMW, 350 cm³ — cena wywoławcza — 6.000 zł

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” Dłusk z siedzibą w Pyzdrach, ogłasza przetarg na wykonanie: robót murarskich w piekarni G. S. Pyzdry — to jest postawienie ca 50 m² murów wraz z fundamentami. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 7 kwietnia 1960 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

UWAGA! HODOWCY ZWIERZAT FUTERKOWYCH Okręgowa Spółdzielnia Hodowców Zwierząt Futerkowych i Drobno Inwentarza w Poznaniu, ulica Mickiewicza nr 33 powiadamia, że ZAPISY NA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI, którzy w okresie letnim będą mogli korzystać z karmy dla zwierząt futerkowych, przyjmuje do dnia 4 kwietnia 1960 roku.

Praca Szwajcar wzgl. dojazd do malej obory potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierzewskiego 3 dla 45755g.

Praca Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz do domu lekarza, Ostrołęka 21, parter. 46574g

Nauka Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczyrkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 45730g

inż. Wojciech Janaszak b. kierownik Kanalizacji m. Poznania. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z domu żałoby w niedzielę, 27 bm., o godzinie 14,30 po czym pogrzeb o godzinie 15 na cmentarzu na Junikowie.

ks. mgr Józef Eberl proboszcz parafii Kamieniec i Szydłowo. Ekspozycja do kościoła w Kamieńcu w niedzielę, 27 bm., o godzinie 17, pogrzeb w niedzielę, 28 bm., o godzinie 10.

inż. Ignacy Ostojak emeryt PKP. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

Edward Jagodziński kapitan rezerwy W. P., odznaczony Krzyżem Zasługi, były prezes Centrali Ogrodów, w Gnieźnie. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 bm., o godzinie 17,30, w Gnieźnie, z domu żałoby ulica Chociszewskiego 13 na cmentarzu Św. Krzyża.

Franciszek Górecki Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

